

Rafał Terszak

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie
ORCID 0000-0002-0187-6229

**Chrzest Włodzimierza a jasnogórskie obchody
1000-lecia Chrztu Rusi (na łamach miesięcznika „Jasna
Góra”)**

Słowa kluczowe

Ruś, chrzest, Igor, Olga, Włodzimierz, unia brzeska, Związek Radziecki, Jasna Góra, grekokatolicy, katolicy, przeor, patriarcha, arcybiskup, biskup, prymas, Kijów

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza prac powstałych na temat historii Chrztu Rusi w 988 roku, z uwzględnieniem poszczególnych prób chrystianizacji zapoczątkowanych przez kniazia Igora, poprzez działania Olgi i zakończenia procesu przez Włodzimierza. Opis ten ma przybliżyć czytelnika do wydarzenia, które miało miejsce na Jasnej Górze w Częstochowie w dniach 9–11 września 1988 r., kiedy to w sposób uroczysty celebrowano 1000-lecie Chrztu Rusi. Przywołane zostały ponadto artykuły prasowe, które w sposób okrojony (były ocenzone) przedstawiały wydarzenie milenijne i dawały pogląd na temat tego, czym dla osób wierzących było uczczenie w Polsce wydarzeń sprzed 1000 lat.

I. Wstęp

Obchody 1000-lecia Chrztu Rusi na Jasnej Górze w dniach 10–11 września 1988 roku wciąż budzą zainteresowanie teologów, religioznawców, historyków i politologów¹. Analizowany jest ich kontekst dziejowy, przebieg, ale przede wszystkim znaczenie dla katolickich wiernych. Wydarzenia te były stale monitorowane przez służby bezpieczeństwa PRL, zdawkowo o nich wspominała ogólnopolska i lokalna państwowa prasa². Natomiast stronie katolickiej zależało, by jasnogórskie spotkanie przedstawić w odpowiednim świetle i szczególnie uwypuklić te wątki, które mówiły o współistnieniu obrządkowym, ale i narodowym pojednaniu polsko-ukraińskim. Ważne miejsce w tych namysłach odgrywało wspomnienie wydarzenia Chrztu Rusi w 988 roku. Inicjatorzy obchodów podczas homilii i spotkań modlitewnych z wiernymi wielokrotnie odwoływali się do jego religijnego oraz kulturowo-dziejowego znaczenia dla Europy Środkowo-Wschodniej i ukraińskiego narodu. W niniejszym artykule pragnę ukazać ową problematykę w artykułach publikowanych na łamach miesięcznika „Jasna Góra”.

II.

Aby zrozumieć wyjątkowość Jasnogórskiego Jubileuszu warto odwołać się do historycznego, ale i historiograficznego wymiaru Chrztu Rusi. Zarówno bowiem jego data, jak i kontekst, w którym był dokonany są różnie ukazywane przez historyków, co często jest uzależnione ich narodowo-konfesyjną przynależnością³. Jeszcze w XIX wieku ba-

¹ Wystarczy przyjrzeć się tematowi referatów wygłoszonych podczas konferencji naukowej. Zob. *Trwa konferencja o roli Jasnej Góry w procesie pojednania polsko-ukraińskiego*, ekai, <https://ekai.pl/trwa-konferencja-o-rol-i-jasnej-gory-w-procesie-pojednania-polsko-ukraińskiego/> (bez paginacji) [dostęp: 20.02.2019].

² *Uroczystości na Jasnej Górze*, „Gazeta Częstochowska” 1988, nr 37 (1673), s. 2.

³ С.В. Алексеев, *Крещение Руси: Источники против интерпретаций*, „Историческое обозрение” 2004, вып. 5, s. 20–33; А. Г. Кузьмин, *Крещение Руси: концепции и проблемы*, „Вопросы религии и религиоведения” 2009, вып. 1, ч. 2, s. 11–48; А.А. Галушка, *Хрещення Русі 987–989*, [w:] *Енциклопедія історії України, у 10 т.*, редкол., В.А. Смолій (голова) та ін. Київ 2013, т. 10, Т–Я,

dacze rozprawiali o możliwości dokonania chrztu Kijowa przez apostoła Andrzeja w I wieku n.e. Historycy wskazują, iż w 866 roku miała miejsce próba chrystianizacji Rusi za pomocą pierwszych misjonarzy bizantyjskich. Jest wielce prawdopodobne, że wówczas wybudowano w Kijowie pierwszą cerkiew pw. św. Eliasza (Ilii) oraz ustanowiono biskupstwo misyjne. Jednak bardziej znaczących początków chrześcijaństwa na terenie Rusi Kijowskiej należy szukać w roku 944, kiedy to książę Igor, jedynie z najbliższą żoną, przyjął chrzest⁴. Natomiast kontynuatorką chrystianizacji Rusinów była księżna Olga (żona zamordowanego Igora), panująca w imieniu swego młodocianego syna Światosława. Okoliczności ochrzczenia Olgi mają kilka wersji. Jedną z nich mówi, że około roku 955 przyjęła chrzest od wysłanników z Konstantynopola, z którymi nawiązała żywy kontakt. Osobiście dwa lata później odwiedziła stolicę wschodniego cesarstwa, witana bardzo uroczyście przez cesarza Konstantyna VII Porfirogenetę (957). Kolejna wersja mówi o tym, że w 954 roku poganka Olga przyjęła chrzest pod imieniem Helena w zamian za obietnicę związku małżeńskiego z cesarzem⁵. Jak wiadomo do ślubu owego nie doszło. Księżna nawiązała również kontakty z chrześcijaństwem zachodnim oraz z cesarstwem zachodniorzymskim, poprosiła również Ottona I o przysłanie na Ruś kapłanów łacińskich. Istnieją natomiast jeszcze przynajmniej dwie inne wersje przyjęcia chrztu przez księżnę. Pierwsza z nich głosiła, że przyjęła chrzest w Kijowie, ponieważ istniała już tam gmina chrześcijańska, utworzona przez przybyszów z Grecji i Palestyny. Druga natomiast mówiła o tym, że jej chrzest musiał nastąpić przed śmiercią męża, gdyż jako poganka musiałaby ponieść śmierć w trakcie pogrzebu Igora. Istnieje jeszcze jedna, lecz najrzadziej wspominana teoria, że chrzest przyjęła wraz ze swym mężem Igozem w 944 roku. Natomiast Światosław nie był skory do przyjęcia chrześcijaństwa, wygnał w 962 roku przysłanego przez Ottona biskupa Adalberga. Jednak do swej śmierci w roku 972 nie prześladował chrześcijan⁶. Po nim na-

s. 427; Н.С. Гордиенко, «Крещение Руси»: факты против мифов и легенд. Полевые заметки, Ленинград 1986.

⁴ A. Andrusiewicz, *Cywilizacja rosyjska*, t. 1. Warszawa 2004, s. 56.

⁵ Ibidem, s. 57.

⁶ Ibidem, s. 58.

stąpił Włodzimierz, książę nowogrodzki. Wersji przyjęcia przez niego chrztu także jest kilka. Jedna z nich głosiła, że do wyboru chrześcijaństwa doszło w 987 roku, kiedy to Włodzimierz przyjął chrzest w Korsuniu. Miał go udzielić arcybiskup Leoncjusz w tradycji cyrylo-metodiańskiej. Druga, tzw. kijowska wersja mówi o tym, że Włodzimierz przyjął chrzest w Kijowie w 988 roku w świątyni pod wezwaniem św. Klemensa, również w obrządku cyrylo-metodiańskim. Miało to świadczyć o silnym związaniu i pokazaniu swego rodzaju wspólnoty z Kościołem zachodnim⁷. Rok 988 miał się zapisać na zawsze w historii Rusi, ponieważ właśnie wówczas Włodzimierz ogłosił Ruś jako całość państwem chrześcijańskim.

III.

Tak znaczna ilość wersji Chrztu Rusi przyczyniła się do stworzenia polemiki religijnej, gdyż dla późniejszych pokoleń – wobec dokonanej kościelnej schizmy – ważne było stwierdzenie, jakie miał on oblicze – wschodnie czy zachodnie, bardziej łacińskie czy bizantyjskie. Bez względu na datę i swe „oblicze” chrzest wprowadził Ruś w obręb kultury chrześcijańskiej, a w dalszych wiekach losy prawosławnej Cerkwi łączyły się integralnie z losami Rusi. Wraz z nią przeżywała feudalne rozbitcie, najazd mongolski, dominację litewską. Doszło do rozbitcia politycznego Rusi – część jej terenów należała do państwowości moskiewskiej, inna – litewskiej, a później polsko-litewskiej i Rzeczypospolitej. Wiązało się to jednocześnie z rozdzieleniem samej Cerkwi (metropolia moskiewska i kijowska). Prawosławie moskiewskie podlegało przemianie w ramach wschodniej despotii carów i cesarzy. Metropolita uzyskując tytuł patriarchy, nie zyskał w ramach państwowości należnej pozycji, szybko wprowadzono ustrój synodalny (reformy Piotra I), Cerkiew podporządkowano świeckiemu urzędnikowi (oberprokurator), cerkiewna hierarchia stała się częścią urzędniczej biurokracji, a duchowieństwo parafialne – ubogie i słabo wykształcone – posiadało słaby konstrukt etyczno-moralny⁸. Inne

⁷ Ibidem, s. 61–62.

⁸ А.И. Белкин, *К вопросу о причинах церковной реформы Петра I (методологический аспект)*, „Гуманитарий: актуальные проблемы науки и образования”,

problemy przeżywała Cerkiew kijowska. Kultura ruska, której integralną częścią było prawosławie, zdominowała litewskich najeźdźców, straciła jednakże swoją rolę w ramach państwowości polsko-litewskiej i późniejszej Rzeczypospolitej. Podległe swoim świeckim opiekunom i słabo wykształcone duchowieństwo prawosławne nie potrafiło zadbać o zachowanie dogmatyczno-obrzędkowej czystości Cerkwi. Zarówno wśród duchowieństwa, jak i świeckich pojawiły się głosy wzywające do naprawy, reformy. Do tego doszło niebezpieczeństwo ze strony rozprzestrzeniających się nurtów protestanckich, strach przed – propagującymi oświatę katolicką wśród Litwinów i Rusinów – jezuitami⁹. Część działaczy świeckich oraz hierarchów widziała ratunek dla Cerkwi w unii z Rzymem. Akt unijny podpisany w Brześciu w 1596 roku zainicjował działalność Kościoła unickiego, nie stał się jednak lekarstwem na cerkiewne bolączki, szybko pojawiła się grupa opornych, zaś obrońcami prawosławia okrzyknęli się Kozacy, co doprowadziło do ciągłych sporów i wojen, a w konsekwencji przyłączenia Kijowa i całej lewobrzeżnej Ukrainy do Moskwy¹⁰. Jednocześnie pojawiła się naukowa polemika wokół aktu unijnego. Z jednej strony wystąpili – wzmocnieni reformami dokonanyymi przez Piotra Mohyłę¹¹ – obrońcy prawosławia, z drugiej bazylianie¹². Ci ostatni stworzyli niezwykle rozbudowaną okołounijną publicystykę teologiczną, ale również określoną interpretacyjnie unicką historiozofię. I co ciekawe dla naszych rozważań, ważne miejsce w ich refleksjach odgrywała tematyka związana z Chrztem Rusi. Ich zdaniem unia brzeska nie była jakimś rewolucyjnym, narzuconym prawosławnym aktem, raczej powrotem do postanowień unii florenckiej, a przede wszystkim chrztu

№ 10, 2010/2, s. 68.

⁹ Szerzej: S. Obirek, *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1564–1668. Działalność religijna, społeczno-kulturalna i polityczna*, Kraków 1996.

¹⁰ K. Koczegarow, *Polityka rosyjska wobec Rzeczypospolitej (lata 60. XVII wieku – początek XVIII wieku). Kwestia ukraińska*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2016, t. 14, z. 1, s. 67–91.

¹¹ M. Melnyk, *Spór o zbawienie: zagadnienia soteriologiczne w świetle prawosławnych projektów unijnych powstałych w Rzeczypospolitej (koniec XVI–połowa XVII wieku)*, Olsztyn 2001.

¹² Pisma Hipacego Pocięja, Jozafata Kuncewicza Leona Kreuzu-Rzewuskiego, Joachima Morochońskiego, Ignacego Kulczyńskiego czy Ignacego Stebelskiego.

Włodzimierza. Bowiem chrzest Rusinów dokonał się w okresie kościelnej jedności, czyli w katolicyzmie obrządku wschodniego. Zatem akty unijne były jedynie przypomnieniem, nawiązaniem do owego aktu chrystianizacji¹³. Nie dziwi zatem iż – aby udowodnić potrzebę swego istnienia w ramach Rzeczypospolitej – prawosławni pragnęli zaproponować interpretację przeciwną. Ich zdaniem chrzest odbył się w okresie kościelnego podziału. Co więcej zwiększono ilość potencjalnych chrztów mających się dokonać za czasów Askolda i Dira, misji cyrylometodiańskiej, Igora, Olgi, a nawet apostoła Andrzeja w I wieku n.e. Przy czym wszystkie owe akty miały być dokonywane w okresach kościelnego rozbitcia, walk wschodnich cesarzy i zachodnich, niechęci hierarchów prawosławnych wobec katolickich¹⁴. Spór ten funkcjonował do końca istnienia Rzeczypospolitej i przeniósł się do późniejszych historiografii narodowych¹⁵. Prawosławna historiozofia wyznaczyła natomiast politykę rosyjską względem unitów po rozbiorach Rzeczypospolitej. Skoro w jej wykładni unię w Brześciu narzucili Rusinom Polacy-katolicy, to po upadku państwa tych ostatnich nic nie stało na przeszkodzie, by unicy-Rusini (w rozumieniu Rosjan

¹³ В. Шевченко, *Православно-католицька полеміка та проблеми унійності в житті Русь-України доберестейського періоду*, Київ 2001, s. 165–168.

¹⁴ Szerzej: Н. О. Сінкевич, *Повість про кількаразове хрещення Русі: виникнення та розвиток в полемічному дискурсі першої половини XVII ст.*, [w:] *Науковий збірник, присвячений 1020-літтю хрещення Київської Русь-України: Матеріали науково-практичної конференції «1020-ліття хрещення Русь-України – із Києва по всій Русі»*, 21 жовтня 2008 р., Київ 2008, s. 315–324; eadem, „*Повесть о поэтапном крещении Руси*»: возникновение, эволюция и интерпретация сюжета в православных сочинениях первой половины XVII в., [w:] *Православие Украины и Московской Руси в 15–17 вв.: общее и различное*, Москва 2012, s. 209–227; eadem, *Поэтапное Крещение Руси: становление и развитие сюжета в православных сочинениях первой половины XVII в.*, „Труды Киевской Духовной Академии” 2013, № 19, s. 43–60.

¹⁵ Н. Моравец, *Бачення Берестейської унії та історії Уніятської Церкви в роботі „Історія Руської Церкви” архієпископа Філарета Гумілевського*, „Київська Старовина” 2005, nr 6, s. 33–46; N. Morawiec, *Unia brzeska w twórczości historycznej Płatona Lewszyna*, [w:] *Dziedzictwo polsko-ukraińskie*, red. S. Chazbijewicz, M. Melnyk, K. Szulborski, Olsztyn 2006, s. 193–215; idem, *Unio-nizacja i latynizacja w myśli historycznej rosyjskiego prawosławia (1805–1917)*, [w:] *Dziedzictwo chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu*, red. U. Cierniak, J. Grabowski, Częstochowa 2006, s. 459–468.

unici-Rosjanie) porzucili dawne „łacińskie” naleciałości obrządkowe i „dyktat” unickich „pseudoświętych” (Jozafat Kuncewicz)¹⁶ i powrócili do prawosławia. Rozpoczęte przez Katarzynę II „zjednoczenie”, przerwane w okresie rządów Pawła I i Aleksandra I kontynuował Mikołaj I i jego następcy¹⁷. Po „zjednoczeniu” unitów białoruskich w 1839 roku przyszła kolej na unitów chełmskich w 1875 roku, natomiast po II wojnie światowej „zjednoczycielem” okazał się sam... Stalin. Na mocy aktu podpisanego w 1946 roku we Lwowie włączono do prawosławia również unitów galicyjskich, a Kościół grekokatolicki przestał istnieć¹⁸. Oczywiście w aktach oficjalnych. Duchowieństwo i wierni na Ukrainie sowieckiej przeszli do „podziemia”, natomiast Kościół ten rozwijał się w środowiskach emigracyjnych. W Polsce zaczął być tolerowany od 1957 roku¹⁹, natomiast szersze zmiany przyniosły lata 80²⁰. Igor Hałagida zauważył, iż pojawiło się ówczesznie nowe pokolenie ukraińskiej mniejszości w Polsce (również wśród grekokatolickich hierarchów), poszukujące swej narodowo-religijnej tożsamości. Natomiast w polskim środowisku intelektualnym nastąpiło odkrycie

¹⁶ Szerzej: N. Morawiec, *(De)Konstrukcje świętości. Jozafat Kuncewicz w rosyjskiej historiografii synodalnej*, „Kultura Słowian. Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU”, t. 14, *Heroizm i martyrologia w kulturze Słowian*, pod red. U. Cierniak, Kraków 2018, s. 79–112.

¹⁷ M. Radwan, *Carat wobec Kościoła grekokatolickiego w zaborze rosyjskim 1796–1839*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2004. Także: A. Mironowicz, *Likwidacja unii kościelnej na soborze połockim (1839 r.)*, „Białoruskie Teki Historyczne” 2009, t. 7, s. 39–49.

¹⁸ I. Biłas, *Likwidacja grekokatolickiej diecezji przemyskiej oraz tragiczne losy jej ordynariusza biskupa Jozafata Kocyłowskiego w kontekście polityki wyznaniowej ZSRR*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, red. S. Stępień, Przemyśl 1996, s. 277–290. Szerzej: Z. Wojewoda, *Zarys historii Kościoła grekokatolickiego w Polsce w latach 1944–1989*, Kraków 1994.

¹⁹ I. Hałagida, *Kościół grekokatolicki i jego wierni narodowości ukraińskiej na zachodnich i północnych ziemiach Polski w latach 1947–1957*, [w:] *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w okresie stalinowskim*, red. C. Osękowski, Zielona Góra 1999, s. 157–165; S. Stępień, *Represje wobec Kościoła grekokatolickiego w Europie środkowo-wschodniej po II wojnie światowej*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2, red. S. Stępień, Przemyśl 1994, s. 227–234.

²⁰ R. Drozd, *Ukraińska mniejszość narodowa wobec przemian politycznych w Polsce w latach 1980–1989*, „Słupskie Studia Historyczne” 1999, nr 7, s. 175–185.

kwestii ukraińskiej i unicko-prawosławnego „problemu”, pojawiły się prace publicystyczne i naukowe dotyczące ukraińskiej problematyki konfesyjnej. Swoistym symbolem pojednania dwóch chrześcijańskich narodów stała się ikona Matki Bożej Częstochowskiej. Kolejne pielgrzymki odbywane przez mniejszość ukraińską na Jasną Górę stawały się coraz liczniejsze (szczególnie pielgrzymka w 1987 r. z okazji 950-lecia ogłoszenia przez księcia Jarosława Mądrego Matki Bożej opiekunką Rusi-Ukrainy)²¹. Mimo braku zgody władz na odtworzenie hierarchii greckokatolickiej czy oficjalne uznanie istnienia katolickiego obrządku wschodniego w PRL, sytuacja grekokatolików w Polsce uległa poprawie. Przy czym Hałagida zauważył, iż w ówczesnej polityce władz komunistycznych wobec grekokatolików można dostrzec pewną dwutorowość. Z jednej strony aparat partyjno-państwowy oficjalnie wspierał wizje liberalizacji i zmian – także w kwestiach wyznaniowych, z drugiej – w wewnętrznych dokumentach partyjnych czy urzędowych – był niezwykle zachowawczy i negatywnie nastawiony do wszelkich reform²².

W roku 1987 doszło do szeregu spotkań między polsko-ukraińskimi biskupami. W Rzymie 8 października w Papieskim Kolegium Polskim oraz 17 października w Kolegium Ukraińskim św. Jozafata ogłoszono deklarację o pojednaniu między Polakami i Ukraińcami. Zwrócono wówczas uwagę na znaczenie Jasnej Góry i ikony Matki Bożej w kontaktach polsko-ukraińskich²³. Będący ówczesnie kardynałem Józef Glemp, w odpowiedzi na przemówienie Arcybiskupa Większego Lwowa w taki sposób zwracał uwagę na rolę Częstochowy.

Gdy mówię o tym, że wrócimy do ołtarzy, mam na myśli przede wszystkim te ołtarze, przy których dokona się jubileuszowa celebra Eucharystii dziękująca Bogu za tysiąclecie chrześcijaństwa Rusi (...) – myślimy o tym ołtarzu na Jasnej Górze. Miejsce to ma swoją wielką wymowę, zwłaszcza gdy się pomyśli, że w swojej Oj-

²¹ I. Hałagida, *Raport Departamentu IV MSW dotyczący katolickich obchodów milenium chrztu Rusi*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1(6), s. 412–413.

²² Ibidem, s. 413.

²³ Szerzej: M. Melnyk, *Ukraińcy i Polacy. Pojednani ewangelią*, „Edukacja Humanistyczna” 2017, nr 2 (37), s. 24–31.

czyżnie tych ołtarzy mają tak mało. Niektórzy uczeni twierdzą, że cudowna Ikona Jasnogórska mogła być namalowana we Włoszech, może w Pizie lub we Florencji, a później przez Andegawenów dotarła na Węgry, skąd została przewieziona do Polski. Jednakże tradycja nieprzerwanie utrzymuje, że obraz był namalowany w Palestynie, potem przebywał w Bizancjum (tak jak Całun Turyński), a następnie został przywieziony na Ruś, by w roku 1382 znaleźć się na Jasnej Górze. Na Ruś wiara chrześcijańska przyszła także z Bizancjum. Święty Włodzimierz przejął stamtąd Ewangelię i obrządek, przyjął także cześć ku Matce Najświętszej, która głęboko zakorzeniła się w narodzie ruskim. Jeżeli Matka Boża Jasnogórska przyszła z Bliskiego Wschodu do Środkowej Europy – do Polski, a droga Maryi jest drogą wytyczoną przez Opatrzność Bożą, to dziś trzeba, aby ludy z pogranicza Wschodu i Zachodu przychodziły do Niej. Rzeczywiście wiele ludów przychodzi w pielgrzymkach do Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze, zaś najbliższe położone ludy słowiańskie mają w dotarciu do Niej największe trudności. Maryja, w jakimkolwiek byłaby czczona obrazie zawsze jest Matką Kościoła i naszą Matką²⁴.

Obchody odbyły się w dniach 10–11 września 1988 roku na Jasnej Górze. Uczestniczyli w nich hierarchowie i duchowni obydwu obrządków z metropolitą Mirosławem Iwanem Lubaczewskim i prymasem Józefem Glempem na czele oraz – jak szacowała bezpieka – około 50 tys. wiernych (w tym około 30 tys. Ukraińców obrządku wschodniego)²⁵. Przy czym od samego początku powstały dwie wersje Jubileuszu – państwowa i kościelna. Tę pierwszą doskonale obrazują lakoniczne informacje w częstochowskiej prasie. To ciekawe, gdyż miasto było przecież gospodarzem obchodów. Jedyne artykuły, który został wydrukowany na ten temat znajduje się w tygodniku „Gazeta Częstochowska” z 14 września 1988 roku, pod tytułem: *Uroczystości na Jasnej Górze*. Napisano w nim:

W ubiegłą sobotę i niedzielę w Klasztorze na Jasnej Górze, odbyły się uroczystości dla uczczenia jubileuszu 1000-lecia Chrztu Rusi Kijowskiej. Na zaproszenie Prymasa Polski przybył na nie kardynał Mirosław Iwan Lubaczewski, arcybiskup większy Lwowa, zwierzchnik wiernych Katolickiego Kościoła Ukraińskiego.

²⁴ „Znak” 1988, nr 4 (395), s. 36–37. Cyt. za: M. Melnyk, *Ukraińcy i Polacy. Pojednani ewangelią...*, op. cit., s. 26.

²⁵ I. Hałagida, *Raport Departamentu IV...*, op. cit., s. 419.

W niedzielę przed południem przewodniczył on w uroczystej mszy świętej w obrządku greckokatolickim celebrowanej przez biskupów i kapłanów z różnych stron Polski i świata. W modlitewnym zgromadzeniu uczestniczyli kardynałowie Józef Glemp, Franciszek Macharski i Henryk Gulbinowicz oraz arcybiskup Mirosław Marusyn, sekretarz Watykańskiej kongregacji dla Kościołów Wschodnich oraz zwierzchnicy Katolickiego kościoła Ukraińskiego w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Po mszy świętej słowa do wiernych wygłosił Prymas Polski²⁶.

Tekst świadczy, iż dla komunistów wydarzenia Jubileuszowe były istotne. „Władza” pragnęła wykorzystać je do własnych celów, do szachowania i w miarę potrzeby – związanego przecież z dialektyką zarządzania masami – antagonizowania, szczucia i podżegania. Należało zatem bez zbytnej egzaltacji zamieścić krótką informację, sprawić jednocześnie wrażenie opieki świeckiej władzy nad katolickimi obywatelami. Jej brak, mógłby bez wątpienia potęgować i tak znaczące niezadowolenie społeczeństwa z powodu skostniałego systemu politycznego i wciąż istniejącej cenzury w prasie.

Z drugiej strony zaistniała także druga wizja, postrzegająca Jubileusz jako ważny element polsko-ukraińskiego dialogu oraz akt prowadzący do legitymizacji Kościoła unickiego w ramach PRL. Jak zauważył Marek Melnyk, Jubileuszowe spotkanie wypracowało na Jasnej Górze pewien „model działań pojednawczych na masową skalę”, a wśród Polaków i Ukraińców zrodziło poczucie godności, poczucie tożsamości, zakotwiczonej w dziesiątkach pokoleń²⁷.

IV.

Zastanówmy się jak problem Chrztu Rusi był ukazany na łamach miesięcznika „Jasna Góra”. Był to periodyk Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej w Częstochowie, wydawany od 1983 roku przez Kurię Generalną Zakonu Paulinów i zarząd Klasztoru Jasnogórskiego. Założycielem miesięcznika był ówczesny przeor Jasnej Góry o. Rufin Abramek (1937–1990). Kolejnymi redaktorami byli pau-

²⁶ *Uroczystości na Jasnej Górze*, „Gazeta Częstochowska” 1988, nr 37 (1673), s. 2.

²⁷ *Jasna Góra a dialog polsko-ukraiński*, eKAI, <https://ekai.pl/jasna-gora-a-dialogu-polsko-ukraiński/>. [dostęp: 20.02.2019].

lini: o. Zachariasz Jabłoński, o. Dominik Krzysztof Łuszczek, o. Kazimierz Maniecki, o. Robert Jasiulewicz i aktualnie – o. Tomasz Leśniewski²⁸. Pismo powstało w okresie PRL, więc nie ominęły go utrudnienia w postaci cenzury. 70 pierwszych numerów miesięcznika zawiera aż 315 cięć cenzorskich²⁹. Ostatni numer „Jasnej Góry” jako miesięcznika ukazał się pod numerem 6 (233) w czerwcu 2003 roku (co oczywiście w kalendarzowym roku było 12 kolejnych numerów). Następny był zgoła odmienny, ponieważ nastąpiła zmiana. Wciąż obowiązywała nazwa miesięcznik, ale skupiał on w sobie dwa miesiące³⁰. Pierwszym numerem, gdzie w nazwie użyto określenia „dwumiesięcznik”, był nr 1 (237) z 2004. Od tego momentu zaczęła obowiązywać nazwa „Jasna Góra. Dwumiesięcznik Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej“ (bez użycia nazw miesięcy i tylko sześć w ciągu roku)³¹. Co ciekawe aktualnie „Jasna Góra” ma też swoje e-wydanie³². Koncentruje się na informowaniu wiernych o działalności Sanktuarium, ale także propaguje rodzime formy pobożności maryjnej, odnotowuje przejawy twórczości inspirowane maryjnością (poezję, utwory literackie, utwory muzyczne), uczestniczy również w dialogu ekumenicznym m.in. poprzez wywiady z ludźmi różnych wyznań i narodowości³³. Szczególnie dla społeczności częstochowskiej pismo stało się odzwierciedleniem tego, co działo się za „murami” Zakonu Paulinów. Warto także przed analizą zaznaczyć, iż choć teksty okresu PRL dają wiarygodny obraz wydarzeń, to jednak wciąż

²⁸ S. Tomoń, *Jubileusz 25-lecia czasopisma „Jasna Góra”*, *Jasna Góra, Biuro Prasowe*, <http://www.jasnagora.com/wydarzenie-4467>, [dostęp: 5.02.2019].

²⁹ *Jubileusz miesięcznika, Jasna Góra, Biuro Prasowe*, <http://www.jasnagora.com/wydarzenie-4273>, [dostęp: 5.02.2019].

³⁰ Czyli nr 7–8 (234) lipiec–sierpień 2003. Podobnie było z kolejnymi, czyli nr 9–10 (235) wrzesień–październik 2003 oraz nr 11–12 (236) listopad–grudzień 2003.

³¹ *Spis treści Miesięcznika Jasna Góra, Jasna Góra, Biuro Prasowe*, <http://www.jasnagora.com/mjg.php>, [dostęp: 5.02.2019].

³² Jego dystrybucją zajmuje się Maksymilian Mencil Drescheweg 5A, 9490 Vaduz. *Księstwo Liechtenstein Redakcja, Jasna Góra, Biuro Prasowe*, <https://www.dwumiesiecznikjasnagora.pl/redakcja>, [dostęp: 5.02.2019].

³³ *Jasna Góra, archiwum, Jasna Góra*, <https://www.dwumiesiecznikjasnagora.pl/archiwum>. [dostęp: 20.02.2019].

między słowami napisanymi w tamtym okresie znajdujemy: „[_ _] [Ustawa z dnia 31.07.1981 r. O kontroli publikacji i widowisk art. 2 pkt. 3 (Dz. U. nr 20 poz. 99, zm.: 1933 Dz. U. Nr 44 poz. 204)]”, tym samym zauważyć można ingerencję cenzora.

Oczywiście redaktorzy „Jasnej Góry” na Jubileusz Chrztu Rusi zwrócili baczną uwagę, relacjonowali uroczystości kościelne, opisywali poszczególne wydarzenia związane z obchodami, ale i prace nad przygotowaniem ołtarza. Czytamy zatem:

Od 9 do 11 września 1988 roku, szczyt jasnogórski został zabudowany ikonostasem z ikon wykonanych przez Jerzego Nowosielskiego. Uroczystej liturgii eucharystycznej w obrządku bizantyjsko-ukraińskim przewodniczył kardynał Mirosław Lubaczivski Arcybiskup Większy Lwowa z udziałem Arcybiskupów i Biskupów posługujących Ukraińcom na emigracji. Episkopat Polski reprezentowało trzech kardynałów z Prymasem na czele i 14 biskupów, uczestniczyło ok. 40 tysięcy wiernych obydwu obrządków³⁴.

W artykule czytamy również, iż zdaniem jego autora znaczenie „celebracji” wykraczać miało „poza wymiar religijny i stanowiło znaczący etap przełamywania zaszczości historycznych między narodem polskim i ukraińskim”³⁵. Redaktorzy zwracali uwagę czytelników na samą liczbę przybyłych na Jasną Górę wiernych obydwu obrządków, ale i znaczących hierarchów. Ich zdaniem wydarzenia o takiej randze, dotyczącego narodów Polski i Ukrainy nie było w historii. Pisali: „(...) Były to pierwsze publiczne uroczystości z oficjalnym udziałem grekokatolików, zorganizowane na terenie jednego z państw zależnych od ZSRR”. Przy czym polski episkopat wykazać się miał „dużą odwagą”³⁶. Artykuł łączył dzieło Jubileuszu z szerszym namyśłem Jana Pawła II. Redaktorzy szczególnie podkreślali, iż papież, jako wybitny znawca chrześcijaństwa wschodniego widział ważny element zbliżenia między chrześcijanami, jednocześnie brał w obro-

³⁴ Z. S. Jabłoński OSPPE, *Peregrinus Cracoviensis*, „Kalendarium Jasnej Góry” 1996, z. 3, s. 233.

³⁵ Ibidem, s. 233.

³⁶ Źródło: <https://ekai.pl/30-lat-koscielnego-dialogu-polsko-ukrainskiego/>, [dostęp: 30.11.2018].

nę – wyniszczony i prześladowany przez komunistów – Kościół grekokatolicki. Cytowali zatem wystosowany do uczestników Jubileuszu przez papieża specjalny telegram: „Wasz Kościół, który wyrasta z tysiącletniego dziedzictwa Chrztu Świętego Włodzimierza i w Brześciu odnowił pełną jedność wiary i życia sakramentalnego z biskupem Rzymu, ukształtował w ciągu wieków własną tożsamość. Przyzywając wstawiennictwa Bogarodzicy, oddaję Jej macierzyńskiemu sercu duchowych synów i córki Świętego Włodzimierza w Polsce, na Ukrainie i na całym świecie, modłę się by w przyszłym tysiącleciu doznali łaski nowego rozkwitu”³⁷.

Niezwykle znaczące są słowa Jana Pawła II w kontekście konieczności powierzenia losów grekokatolików opiece Jasnogórskiej Matki, jednocześnie przyznaniu, iż akt Włodzimierza przyczynił się do wykształcenia szczególnej, rusko-ukraińskiej, ale i unicko-grekokatolickiej tożsamości. Przy czym owi unicko-grekokatolicy mają szczególne zadanie „solidarności” z umęczoną przez komunistyczny systemat prawosławną Cerkwią moskiewską. Redaktorzy „Miesięcznika” przypominali, iż już 26 marca 1988 roku, w przemówieniu skierowanym do uczestników kolokwium pt. „Wierzący w Związku Radzieckim dzisiaj” papież powiedział:

Zwróciliście uwagę na wierzących, którym przyszło żyć wśród przeszkód, a wszystko to z powodu ludzkiej solidarności; kieruje wami – jak sądzę braterska miłość inspirująca każde przekonania religijne – miłość, która jak stwierdziłem w moim liście apostołskim „Euntes in mundum”, czyni nas również solidarnymi uczestnikami radości braterskiego kościoła Patriarchatu Moskiewskiego przygotowującego się do obchodów tysiąclecia tego wielkiego wydarzenia chrześcijańskiego, jakim był Chrzest Rusi. Ów wymiar solidarności, nie znający ani odległości ani granic, właściwy jest wierze religijnej, zwłaszcza chrześcijańskiej³⁸.

Widać zatem jak bardzo redaktorom zależało, by ukazać Jubileusz z szerszej perspektywy znaczeniowej – także ekumenicznej. Polsko-

³⁷ J.P. II, *Telegram*, „Jasna Góra. Miesięcznik Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej” 1988, r. 6, nr 12, s. 3.

³⁸ J.P. II, *O wierzących w Związku Radzieckim dzisiaj, Przemówienie do uczestników kolokwium „Wierzący w Związku Radzieckim dzisiaj” 26 marca 1988 r.*, „Jasna Góra. Miesięcznik Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej” 1988, r. 6, nr 12, s. 4.

-ukraińskie spotkanie na Jasnej Górze wpisano w katolicką tożsamość, a wśród Ukraińców miała ona mieć swe korzenie właśnie w akcie chrztu Włodzimierza.

Zwróćmy także uwagę na artykuł pt. *Jasnogórskie uroczystości 1000-lecia Chrztu Rusi – Ukrainy* autorstwa Rufina Józefa Abramka, jasnogórskiego przeora w latach 1984–1990. Jego zdaniem to, co najbardziej utkwiło w pamięci obecnych podczas obchodów milenijnych był „Wielki symbol: pocałunek Ukrainy z Polską” tj. „pocałunek na Jasnogórskim szczycie” prymasa Polski kardynała Józefa Glempa z głową Ukraińskiego Kościoła katolickiego Arcybiskupem Większym Lwowa kardynałem Myrosławem Lubaczewskim. Był to wymowny gest ukazujący moment przezwyciężenia wszelkich nieporozumień, ale także – wpajanych przez wspólnych wrogów – nieufności i żalów. Przeor jednocześnie zadawał pytanie – czy „wytarto wszystkie plamy krwi i wytarto wszystkie łyzy?”. Podkreślał jednakże, iż nie takie wyznaczono zadanie jubileuszowym uroczystościom religijnym „nie do nacjonalistycznych treści powinna być sprowadzana ich wymowa”. Patrząc na historię zdawał sobie sprawę z istnienia okresów, gdy pewne słowa „bolały wzajemnie”, były w nich bowiem „krew i łyzy, i nienawiść”³⁹. Do takich słów należały – jego zdaniem – pejoratywnie rozumiane terminy „Ukraińcy” i „Lachy”. Namysł nad wzajemnymi relacjami potęgował „podwójny ból”, gdyż ukazywał jak wiele w stosunkach polsko-ukraińskich zależało od czynników zewnętrznych, od „obcych” elementów, „wspólnego wroga”, „wzajemnego podżegacza”, który „sam mógł uciskać skłóconych braci”. Dzięki jubileuszowemu spotkaniu Polacy i Ukraińcy mogli radować się „każdym gestem przezwyciężenia tych podejrzeń, oskarżeń”⁴⁰. Pisał:

W uroczystościach tych świętujemy potężne działanie Boga, dokonane zarówno wtedy, gdy posłużył się św. Włodzimierzem i Olgą, dla wprowadzenia Rusi w Chrześcijaństwo Bizantyjskie, jak i to, przez którą uchronił świętą cząstkę tego Chrześcijaństwa – Kościół Unijny, od zerwania jedności z Głową całego Kościoła.

³⁹ J. Rufin Abramek, ZP Jasna Góra, *Jasnogórskie uroczystości 1000-lecia Chrztu Rusi-Ukrainy*, „Jasna Góra. Miesięcznik Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej” 1988, r. 6, nr 12, s. 7.

⁴⁰ Ibidem, s. 7.

Wspominając Chrzest sprzed tysiąca lat, chrześcijanie Ukrainy święcą pamięć ła-ski, w której kiedyś wszyscy uczestniczyli. Na zakończenie uroczystej Liturgii na Szczycie Jasnogórskim rozlega się wołanie chóru: „Niech się napełnią usta nasze chwałą Twoją o Panie i opiewaniem Twojej sławy. Pozwoliłeś nam uczestniczyć w świętych boskich nieśmiertelnych i życiodajnych Twych tajemnicach. Zachowaj nas w swojej świętości rozważaniu Twojej sprawiedliwości...”⁴¹.

Jak zaznaczył sam przeor, spotkanie miało wielowarstwowy cha-rakter. Ukazywało teologiczny, ale i historyczny wymiar kościelnej jedności, łączyło wyznawców właśnie na terenie Polski, Częstochowy, Jasnej Góry. To wówczas musiało mieć wielkie znaczenie, ponieważ katolicka pamięć o Chrzcie Rusi, miała być przeciwstawiona tej, którą wyznaczała polityka płynąca z Kremla. Nie dziwi zatem, iż uświado-mienie sobie tego faktu przez przybyłych na Jubileusz musiało wzbu-dzać poruszenie.

Kontynuując swą wypowiedź, Abramek wspomniał, że:

Przez Chrzest Święty Włodzimierza Światosławicza naród Ukraiński, tak jak wcześniej przez Chrzest Mieszka Naród Polski osiągnął jedność w Chrystusie. Ta-jemnica zła może ją zranić, ale nie wymazać. Podczas wielkiej procesji 1000-lecia wśród czcigodnych ikon, bohaterów i świętych tej milenijnej drogi Rusi Kijowskiej i Ukrainy rozstawionych na placu przed szczytem śpiewano o tych ranach i prze-trwaniu. Jasna Góra była po raz pierwszy świadkiem i domem gościnnym dla uroczystości unijnych na tak wielką skalę. Ale trzeba powiedzieć, że Unia znajdowała tu zawsze miejsce na liturgię i na łzy, na pieśń zakazaną i ikony. Mieszkali w Klasztorze i odprawiali modły kapłani unicy. Sprawowana była tu liturgia greckokatolicka w latach najsurowszych zakazów. W tym pocałunku pokoju na Szczycie Jasnogórskim wymienionym przez dwu najwyższych hierarchów Kościoła Katolic-kiego Ukrainy i Polski, którzy na skutek historycznego rozwoju i losu obu narodów są jednocześnie ich duchowymi przywódcami – odkryliśmy radość teologiczną z powodu „tysiącletniej godziny” chrześcijańskich dziejów bliskiego nam słowiań-skiego sąsiada i z powodu spotkania braci zrodzonych w Kościele i wiernych jed-nej Matce. Nie mogły i nie powinny być oddzielane humanistyczne i patriotyczne wątki tego wydarzenia, gdyż „sprawy boskie i ludzkie się łączą”. Nasze polskie doświadczenia dostarczają na to zbyt wyraźnych poświadczeń. Te narodowe, ludz-

⁴¹ Ibidem.

kie, ukraińskie momenty Millenium znalazły swoje znaczące miejsce w programie uroczystości jasnogórskich⁴².

W dalszej części Abramek pisał o „spotkaniu przed swoją ikoną”.

W dniach 9–11 września Roku Maryjnego 1988, błogosławiona częśćka Świętego Chrześcijaństwa obrządku wschodniego, która utożsamia się z Kościołem Katolickim Ukrainy, przybyła więc na Jasną Górę, aby u Bogarodzicy świętować pamiątkę zbawczego „zanurzenia” w Ciało i Krew Jej Syna. Arcybiskupi i Biskupi tego Świętego kościoła otoczyli swego Kardynała i ojca. Setki mężów, duchownych, siostr zakonnych, zespołów i chórów liturgicznych, a także wiernych, po raz pierwszy od półwiecza tak licznie stanęli razem, stanęli przed ikoną, która również z tamtych rodzinnych dla nich ziem przybyła sześć stuleci temu⁴³.

Co znamienne dokonane podczas Jubileuszu spotkanie wiernych przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej autor osadził w historycznej tradycji, bowiem – jego zdaniem – już książę kijowski Jarosław Mądry w 1036 roku „oddął Ruś w opiece Maryi Bogarodzicy”. Jan Paweł II miał przypomnieć to „oddanie” w encyklice „Redemptoris Mater”, nawiązując jednocześnie do milenium. Akt dokonany w średniowieczu stał się wykładnią dla kolejnych pokoleń ruskich-ukraińskich „ludzi prostych, myślicieli i świętych”. Szczególnie objawił się w kulcie maryjnym, gdyż obrazy Bogarodzicy „są i teraz jeszcze czczone na terenie Ukrainy, Białorusi i Rosji pod różnymi tytułami. Świadczą one o wierze i duchu modlitwy tego ludu, który pomny jest obecności i opieki Matki Bożej”⁴⁴. Przy tej okazji Abramek przywoływał słowa zmarłego w gułagu filozofa i teologa prawosławnego Pawła Floreńskiego, który mówił, że: „Żeby zrozumieć Rosję, trzeba zrozumieć Ławrę”. Natomiast przeor dodawał: „Żeby zrozumieć Polskę, trzeba przyjść na Jasną Górę do Sanktuarium tak istotnego dla naszych dziejów, kultury i duchowości”⁴⁵.

Te przywołania, które zostały przytoczone przez autora, ukazują sposób, w który hierarchowie Kościoła katolickiego przyjęli swoich

⁴² Ibidem, s. 8.

⁴³ Ibidem, s. 10.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem.

odpowiedników ze wschodniej wspólnoty obrządkowej. Nie ulega wątpliwości, że cel, który przyświecał organizatorom został osiągnięty, a wymiar spotkania jest do dziś wspominany, jako kluczowy moment pojednania, które nastąpiło w tak ważnej rocznicy dla Kościołów wschodnich. Jednakże przeor wskazywał, by nie zapomnieć tego, co nastąpiło w związku z rocznicą w samej Rosji. W trzecim punkcie swego artykułu („Cud tysiąclecia sławiący Bogarodzicę”), dokonał bardzo odważnego wypunktowania tego, co zaistniało w świadomości i czynach osób, które przychyliły się do obchodów Chrztu. Pisał:

Nieprzewidziane są drogi i powiewy Ducha Świętego! Kto mógł przypuścić jeszcze na początku tego roku, że za pomocą telewizji z Teatru Wielkiego w Moskwie, rozlegnie się na cały kraj hymn poświęcony wydarzeniom sprzed tysiąca lat: „Dzisiaj Ziemia Ruska staje przed Bogiem”? Kto mógł przypuścić, że setki milionów widzów obejrzą film „Świątynia”?, że zorganizuje się wystawy wspaniałych ikon, które ocalały dzięki czyjejś trosce i miłości w czasach pogardy? Kto pomyślał, że rozlegnie się wielkie wołanie, aby Kościół Prawosławny dokonał kanonizacji świętych Nowomęczenników Rosyjskich? Jakże wielki jest zastęp tych Męczenników i Wyznawców, miłych Panu ofiar niezwykle ataku przeciw Kościołowi? Stalin – ten „ojczulek narodów” – jak piszą historycy radzieccy, jest odpowiedzialny za śmierć w obozach 280 Biskupów i 45000 kapłanów! Na Jasnogórskim Placu przed Szczytem, długo zatrzymywali się pielgrzymi i sama procesja 1000-lecia stała długo w modlitwie przed ikoną poświęconą tym ofiarą za wiarę⁴⁶.

Tutaj Abramek przywołał tych, którzy broniąc wiary i trwając w niej ponieśli największą ofiarę. Nie brakowało ich w Rosji. Dlatego spotkanie na Jasnej Górze miało na celu przywołanie ich poświęcenia i przypomnienie tych, którzy odwołując się do Boga stali się ofiarą sowieckiego systemu.

Taki namysł musiał zawierać prognozę na przyszłość. Abramek zatem zwracał uwagę na słowa prymasa Polski kardynała Józefa Glempa, który mówił na jasnogórskim Szczycie o tym, iż wobec trudnej przeszłości, „tworzyć się będzie przy pomocy łaski Bożej lepsza przyszłość”, że „nadchodzą nowe czasy, w których świat będzie kształtował

⁴⁶ Ibidem, s. 10.

nową cywilizację miłości”⁴⁷. Zauważył, iż kardynał Glemp szczególnie podkreślał, że relacje z Ukraińcami muszą być naprawione, przy czym odwołał się do konieczności zrozumienia terminu „Ukraina” i to przez samych Ukraińców, gdyż:

„(...) Jest to Ojczyzna, która musi być pielęgnowana w sercu, szczególnie wtedy, kiedy nie ma jej jako ziemi, to musi być ona jako słowo, jako język, jako tradycja, jako więź łącząca przez wyznanie religijne z Bogiem. Ale ten lud utulony na Jasnej Górze, patrzył jednak na Wschód, do ziemi swej do braci. Naród polski przyjął ten „lud bez ziemi”. Jasna Góra w dniach milenijnych uroczystości, stała się symbolem i znakiem, potwierdzeniem braterskiego przygarnięcia przez Polskę. Prosiliśmy Boga, niech nikt więcej nie próbuje podżegać wzajemnie na siebie Polaków i Ukraińców! To nas i ich tyle kosztowało. Jasnogórska Bogarodzica nosi na sobie rany zadane tam i tu. Otrzymała je od tych, którzy chcieli dzielić i skłócać. Przy stacji frasobliwego Chrystusa, dziękowaliśmy wraz z nimi za wiarę, która pomogła przetrwać łagry, piekło i zbrodnię bezbożnych. Podczas uroczystej modlitwy na szczycie wznosiła się modlitwa w litanii pokoju:

„za to miasto,
za ten święty Klasztor,
za każde miasto, krainę każdą
i za wszystkich wiernych w nich żyjących
módlmy się do Pana...”⁴⁸.

Przeor Abramek podzielał opinię kardynała Glempa, iż potrzebne są dobrosąsiedzkie stosunki pomiędzy Polakami a Ukraińcami. Rozumiał, że w przypadku zmian geopolitycznych, które nastąpić mogą po rozpadzie państwa bloku sowieckiego, Ukraina będzie dążyła do niepodległości, co dla Polski i Kościoła katolickiego będzie miało zasadnicze znaczenie. Jednocześnie cytował słowa prymasa: „Jesteśmy szczęśliwi, że Serce Ukrainy zabiło tak żywo tu, gdzie bije serce Polski! Kiedy serca dwu narodów biją rytmem jednej miłości, rodzą się z tego błogosławione owoce. Może dotąd nie mieliśmy tak wymownej chwili. To są cuda milenium, które leczą rany i wzmacniają

⁴⁷ Ibidem, s. 11.

⁴⁸ Ibidem, s. 13.

miłość, która przeszła chwile ognia, krwi i podejrzeń”⁴⁹. I dalej: „(...) Naród, który tak umiłował swój język, kulturę i Kościół, swoją liturgię i pieśni – nie zginie! Słuchając tych śpiewów, modlitw i westchnień rozumiemy lepiej, że Kościół musi oddychać obydwoma płucami! Jak dobrze, że nie przestano oddychać katolicką wiarą płuc wschodu!”⁵⁰. Jak widać z powyższego fragmentu autor podkreślał rolę owych „dwóch płuc”, które wyobrażały harmonię, zgodę i równowagę wschodniego i zachodniego obrazu Kościoła.

W miesięczniku „Jasna Góra” znajdziemy również materiał oparty na homilii abp. M. Marusyna pt. *Ta ikona była świadkiem Chrztu Rusi*. Marusyn przypomniał historię przybycia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, jednocześnie pragnął ukazać ikonę w kontekście wspólnej polsko-ukraińskiej historii oraz symboliki łacińsko-bizantyjskiej. Pisał „Do wszystkich z nas, tutaj zebranych dzisiaj na Jasnej Górze, przed cudowną Ikoną Najświętszej Bogarodzicy, z okazji 1000-lecia Chrztu Rusi Kijowskiej, bowiem przed tysiącem lat przybyła ona do Kijowa z Konstantynopola. Miała na sobie chwałę świętego miasta Jeruzalem. Ta ikona, której autorem był święty Łukasz z Kijowa przybyła do kościoła św. Eufrozyny w Połocku. Stamtąd książę Jerzy, brat króla Halicko-Wołyńskiego państwa, Leon, przeniósł ją do Bełża. Przed 600 laty przybyła ona na Jasną Górę do Klasztoru OO. Paulinów, gdzie nie przestaje słać się cudami...”⁵¹.

Marusyn przypomniał również rolę, jaką odegrał książę Włodzimierz, mówiąc:

Wszystko to odbywało się pod opieką Matki Odkupiciela. Najświętszej Bogarodzicy i zawsze Dziewicy. Włodzimierz ofiarował Maryi sławny gród Kijów, matkę ruskich miast. Ukoronowany on został światłością świętej, sławionej, śpieszącej na pomoc Chrześcijanom Najświętszej Bogarodzicy. Na Jej cześć wybudował cerkiew, nazywając ją od święta Zwiastowania – by powitanie Archaniola skierowane do dzie-

⁴⁹ J. Rufin Abramek, ZP Jasna Góra, *Uroczystości jasnogórskie, Milenium Chrztu Rusi-Ukrainy*, „Jasna Góra. Miesięcznik Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej” 1988, r. 6, nr 12, s. 15.

⁵⁰ Ibidem, s. 15.

⁵¹ Abp M. Marusyn, *Ta ikona była świadkiem Chrztu Rusi*, „Jasna Góra. Miesięcznik Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej” 1988, r. 6, nr 12, s. 16.

wicy, stało się także powitaniem dla tego miasta. Bowiem do niej rzekł Raduj się wybrana przez Boga, Pan z Tobą! A do miasta: Raduj się wierny Kijowie, Pan z Tobą!⁵².

W słowach tych zwraca uwagę przede wszystkim podkreślana ranga miasta Kijowa, jako tego, które było stolicą Rusi-Ukrainy i od którego proces chrystianizacji miał się zacząć. Widać także jego maryjne oblicze. Kijów bowiem jedynie pod opieką „Najświętszej Bogarodzicy” stać się mógł grodem pierwszych kniaziów ruskich, miastem założycielem, najważniejszym wśród innych.

„Jasna Góra” w kolejnym artykule przypominał także zakończenie uroczystości milenijnych Chrztu Rusi 11 września i słowa wypowiedziane przez prymasa Polski Józefa Glempa:

Cieszymy się z wami, Bracia hierarchowie i wierni narodowości ukraińskiej. I chcemy, aby radość, jaką w tych dniach daje Bóg, napełniała Wasze serca. Wczytujemy się w głębokie myśli listów apostolskich, które Papież Jan Paweł II skierował do całego świata i do Was z okazji Chrztu władcy ruskiego świętego Włodzimierza i jego poddanych przed tysiącem lat. Episkopat Polski wydał również List pasterski do wiernych obrządku łacińskiego na temat Milenium, który został odczytany we wszystkich naszych kościołach. W liście tym wskazaliśmy na więzy wiary, które nas łączą. Ukazaliśmy, jak wiara szukała w swojej historii, w długiej historii, jedności między obrządkami. Jednym z najważniejszych aktów tej łączności była Unia Brzeska zawarta w latach 1595–1596, owoc długich pertraktacji i dialogów nie zawsze uznawanych. Dziś odczuwa się bardzo silnie pragnienie zbliżenia między wyznaniami. To pragnienie, które ujmujemy jako ruch ekumeniczny jest znakiem czasu i wypływa z tchnienia samego Ducha Świętego⁵³.

Opisywany Jubileusz przyczynił się niewątpliwie do zacieśnienia relacji Polaków i Ukraińców mieszkających zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Prasa w sposób nader skromny odnosiła się do tego wydarzenia. Jednak koniec dekady wiązał się z wieloma zmianami w sytuacji wiernych obydwu obrządków. Niewątpliwie Kościół grekokatolicki jako wspólnota czuł się silniejszy. Wspominali o tym redaktorzy miesięcznika „Jasna Góra”. W piśmie znaleźć można ar-

⁵² Ibidem, s. 18.

⁵³ Ibidem, s. 23.

tykuł z czerwca 1989 roku, gdzie przypomina się wizytę, jaką złożył biskup Sofon Dmyterko w towarzystwie wikariusza generalnego ks. Mitrata Jana Martyniaka i dwu innych księży bazylianów 10 kwietnia 1989 roku, gdy przybył na Jasną Górę i przypomniał owo „wielkie wydarzenie obchodów Milenium Chrztu Rusi na Jasnej Górze”. Mówił też o „wielkim nabożeństwie wiernych obrządku grecko-katolickiego do matki Bożej Częstochowskiej i podziękował Jasnej Górze za piękne uroczystości we wrześniu 1988 roku”. Przede wszystkim wyraził wdzięczność dla Jana Pawła II, uważał bowiem „iż nikt w świecie nie włożył tyle kłopotów, trosk, modlitw dla Kościoła unickiego”⁵⁴. Zdaniem redaktorów był to namacalny dowód, iż Jubileusz przyniósł zamierzony efekt – położył podwaliny pod ściślejsze relacje pomiędzy dwoma obrządkami i dwoma narodami.

V. Zakończenie

Obchody milenium Chrztu Rusi na Jasnej Górze w dniach 10–11 września 1988 roku miały charakter wymowny i znaczący. Zaangażowanie się Episkopatu Polski, jak i samego papieża Jana Pawła II, nie dawały możliwości zastopowania uroczystości przez komunistyczną władzę. Pokazały możliwość porozumienia i wybaczenia krzywd, przypomniały wspólne korzenie i tradycję, zacieśniły wzajemne dobrośiadzkie stosunki. Jasna Góra stała się w tym okresie najbezpieczniejszą przestrzenią polityczno-religijnego dialogu, miejscem wolności i wytechnienia od komunistycznej codzienności. Jubileusz został również szczegółowo omówiony na łamach miesięcznika „Jasna Góra”. Przede wszystkim pismo informowało o przebiegu uroczystości, cytowało słowa homilii, akcentowało najciekawsze – zdaniem redaktorów – wypowiedzi hierarchów. Z aprobatą ukazywało przykłady życzliwości między polskimi i ukraińskimi duchownymi i wiernymi, zachęcało do konfesyjnego zrozumienia, narodowego przebaczenia. Dla autorów artykułów przypomnienie tradycji istnienia tysiąca lat chrześcijaństwa na Rusi miało być ważne zarówno dla Ukraińców, jak i Polaków, konstruowało bowiem w obu narodach poczucie wspólnej

⁵⁴ Archimandryta Modest, *Maryjne światła ze Wschodu*, „Jasna Góra. Miesięcznik Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej” 1989, r. 7, nr 6, s. 17.

chrześcijańskiej tożsamości, jednoznacznej przynależności kulturowej. Pierwszoplanowym zadaniem inicjatorów obchodów Jubileuszu stało się ukazanie historycznego znaczenia „aktu Włodzimierza”. Ruś bowiem przyjęła chrześcijaństwo w obrządku wschodnim, jednak w chwili panowania jednego Kościoła chrześcijańskiego. Dialogicznie połączone zostały tym sposobem pierwiastki zachodnio-łacińskie oraz wschodnio-bizantyjskie. W tym kontekście kolejne unie religijne nie stanowiły rewolucyjnego wydarzenia, nie były „obcym” aktem narzuconym prawosławnym Rusinom, były zawsze nawiązaniem do chrztu Rusi w 988 roku. W kontekście wspomnianego dialogicznego połączenia elementów łacińsko-bizantyjskich oraz wschodnich i zachodnich w aktach chrztu, unii florenckiej czy brzeskiej omawiano dialog tychże elementów zachodzący w jasnogórskiej ikonie Bogarodzicy. Jasna Góra ze względu na ruskie i bizantyjskie, jednocześnie typowo polskie i łacińskie oblicze Czarnej Madonny stała się ważnym ośrodkiem zachodnio-wschodniego, polsko-ukraińskiego i łacińsko-bizantyjskiego dialogu.

W dniu dzisiejszym powinniśmy spróbować spojrzeć na powyższe przemyślenia oczyma polskiej i ukraińskiej społeczności końca lat 80. XX wieku. Jakże znamienne musiały być odczytywane słowa wypowiedane przez hierarchów, którzy głosili konieczność obrządkowego i narodowego pojednania w okresie, w którym wciąż panowała komunistyczna utopia, ateistyczna ideologia, antykościelna propaganda, wszędobylska cenzura, inwigilacja itd. Przecież nie istniała ówczesnie niezależna państwowość ukraińska, nie było legalnie istniejącej grekokatolickiej hierarchii, była natomiast głęboka wiara w możliwość zmian, coraz bardziej realnych wobec upadającego komunistycznego systemu. I jeszcze jedna kwestia – zaproponowana przez hierarchów historiozofia czy wręcz teologia historii. Zauważmy, iż łączyła ona przeszłość z teraźniejszością, ukazując Boską naturę zawierającego pierwiastki Wschodu i Zachodu obrazu częstochowskiej Bogarodzicy, ale i chrztu Włodzimierza, unii religijnych, Kościoła unickiego-grekokatolickiego oraz... samego Jubileuszowego spotkania na Jasnej Górze. Znamienność tejże wykładni zrozumiemy, jeśli odniesiemy ją do sposobów postrzegania dziejów proponowanych przez ówczesnych komunistycznych intelektualistów. Losy współczesnej Rosji – ich zdaniem – wynikały z dziejów

kijowskiej Rusi, akt chrztu Włodzimierza miał być zwycięstwem antyzachodniego praktycyzmu księcia, unie religijne efektem ła-cińsko-polskiego spisku, Kościół unicki służyć miał „feudalnemu zniewoleniu ludu pracującego kijowskiej Rusi” itd. Widzimy zatem jak bardzo wizja ta różniła się od tej zaproponowanej na Jasnej Górze. W tym kontekście warto zatem wyodrębnić jeszcze jedno dzie-ło jasnogórskiego Jubileuszu – zaproponowanie swoistej wykładni, która teologię dziejów chrztu Włodzimierza wpisywała w teologię ikony jasnogórskiej.

Rafał Terszak

Bibliografia

Алексеев С. В., *Крещение Руси: Источники против интерпретаций*, „Историческое обозрение” 2004, вып. 5.

Andrusiewicz A., *Cywilizacja rosyjska*, t. 1. Warszawa 2004.

Белкин А.И., *К вопросу о причинах церковной реформы Петра I (методологический аспект)*, „Гуманитарий: актуальные проблемы науки и образования”, № 10, 2010/2.

Biłas I., *Likwidacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej oraz tragiczne losy jej ordynariusza biskupa Jozafata Kocyłowskiego w kontekście polityki wyznaniowej ZSRR*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, red. S. Stępień, Przemysł 1996.

Drozd R., *Ukraińska mniejszość narodowa wobec przemian politycznych w Polsce w latach 1980–1989*, „Słupskie Studia Historyczne” 1999, nr 7.

Галушка А. А., *Хрещення Русі 987–989*, [w:] *Енциклопедія історії України, у 10 т.*, редкол., В.А. Смолій (голова) та ін. Київ 2013, т. 10, Т–Я.

Гордиенко Н. С., *«Крещение Руси»: факты против мифов и легенд. Polemические заметки*, Ленинград 1986.

Hałagida I., *Kościół greckokatolicki i jego wierni narodowości ukraińskiej na zachodnich i północnych ziemiach Polski w latach 1947–1957*, [w:] *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w okresie stalinowskim*, red. C. Osękowski, Zielona Góra 1999.

Hałagida I., *Raport Departamentu IV MSW dotyczący katolickich obchodów milenium chrztu Rusi*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, Rzeszów 2008, nr 1 (6).

Koczegarow K., *Polityka rosyjska wobec Rzeczypospolitej (lata 60. XVII wieku – początek XVIII wieku). Kwestia ukraińska* „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2016, t. 14, z. 1.

Кузьмин А. Г., *Крещение Руси: концепции и проблемы*, „Вопросы религии и религиоведения” 2009, вып. 1, ч. 2.

Melnyk M., *Pojednanie polsko-ukraińskie. Deklaracja Kościołów katolickich Polski i Ukrainy z 19 IV 2005*, „Przegląd Powszechny” 2005, nr 12.

Melnyk M., *Rola Kościoła greckokatolickiego w dialogu i pojednaniu polsko-ukraińskim po 2001 roku*, [w:] *Polityka i mniejszości narodowe na pograniczach*, red. M. Giegrojc, M. Mieczkowska, J. Mieczkowski, Szczecin 2005.

Melnyk M., *Rola prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego oraz hierarchów Kościoła greckokatolickiego w pojednaniu i dialogu polsko-ukraińskim. Zarys problematyki*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2003, nr 9.

Melnyk M., *Spór o zbawienie. Zagadnienia soteriologiczne w świetle prawosławnych projektów unijnych powstałych w Rzeczypospolitej (koniec XVI–połowa XVII wieku)*, Olsztyn 2001.

Melnyk M., *Ukraińcy i Polacy. Pojednani ewangelią*, „Edukacja Humanistyczna” 2017, nr 2 (37).

Mironowicz A., *Likwidacja unii kościelnej na soborze połockim (1839 r.)*, „Białoruskie Teki Historyczne” 2009, t. 7.

Morawiec N., *(De)Konstrukcje świętości. Jozafat Kuncewicz w rosyjskiej historiografii synodalnej*, „Kultura Słowian. Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU”, t. 14, *Heroizm i martyrologia w kulturze Słowian*, pod red. U. Cierniak, Kraków 2018, s. 79–112.

Morawiec N., *Unia brzeska w twórczości historycznej Platona Lewszyna*, [w:] *Dziedzictwo polsko-ukraińskie*, red. S. Chazbijewicz, M. Melnyk, K. Szulborski, Olsztyn 2006.

Morawiec N., *Unionizacja i latynizacja w myśli historycznej rosyjskiego prawosławia (1805–1917)*, [w:] *Dziedzictwo chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu*, red. U. Cierniak, J. Grabowski, Częstochowa 2006.

Моравец Н., *Бачення Берестейської унії та історії Уніятської Церкви в роботі „Історія Руської Церкви” архієпископа Філарета Гумілевського*, „Київська Старовина” 2005, nr 6.

Obirek S., *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1564–1668. Działalność religijna, społeczno-kulturalna i polityczna*, Kraków 1996.

Radwan M., *Carat wobec Kościoła greckokatolickiego w zaborze rosyjskim 1796–1839*, Lublin 2004.

Сінкевич Н.О., *„Повесть о поэтапном крещении Руси»: возникновение, эволюция и интерпретация сюжета в православных сочинениях первой половины XVII в.*, [w:] *Православие Украины и Московской Руси в 15–17 вв.: общее и различное*, Москва 2012.

Сінкевич Н.О., *Повість про кількарарозове хрещення Русі: виникнення та розвиток в полемічному дискурсі першої половини XVII ст.* [w:] *Науковий збірник, присвячений 1020-літтю хрещення Київської Русі-України: Матеріали науково-практичної конференції «1020-ліття хрещення Русі-України – із Києва по всій Русі», 21 жовтня 2008 р.*, Київ 2008.

Сінкевич Н.О., *Поэтанное Крещение Руси: становление и развитие сюжета в православных сочинениях первой половины XVII в.*, „Труды Киевской Духовной Академии” 2013, № 19.

Stępień S., *Represje wobec Kościoła greckokatolickiego w Europie środkowo-wschodniej po II wojnie światowej*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2, red. S. Stępień, Przemyśl 1994.

Шевченко В., *Православно-католицька полеміка та проблеми уніїності в житті Русі-України доберестейського періоду*, Київ 2001.

Wojewoda Z., *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944–1989*, Kraków 1994.

Strony internetowe

<https://ekai.pl/30-lat-koscielnego-dialogu-polsko-ukrainskiego/>,

Jasna Góra a dialog polsko-ukraiński, eKAI, <https://ekai.pl/jasna-gora-a-dialogu-polsko-ukrainski/>.

Jasna Góra, archiwum, <https://www.dwumiesiecznikjasnagora.pl/archiwum>.

Jasna Góra, Biuro Prasowe <https://www.dwumiesiecznikjasnagora.pl/redakcja>

Jasna Góra w procesie dialogu pojednania polsko-ukraińskiego. Historia i Współczesność, eKAI, <https://ekai.pl/trwa-konferencja-o-rol-i-jasnej-gory-w-procesie-pojednania-polsko-ukrainskiego/>.

Jubileusz miesięcznika, Jasna Góra, Biuro Prasowe, <http://www.jasnagora.com/wydarzenie-4273>

Spis treści Miesięcznika Jasna Góra, Jasna Góra, Biuro Prasowe, <http://www.jasnagora.com/mjg.php>

Tomoń S., *Jubileusz 25-lecia czasopisma „Jasna Góra”, Jasna Góra, Biuro Prasowe*, <http://www.jasnagora.com/wydarzenie-4467>

Trwa konferencja o roli Jasnej Góry w procesie pojednania polsko-ukraińskiego, ekai, <https://ekai.pl/trwa-konferencja-o-rol-i-jasnej-gory-w-procesie-pojednania-polsko-ukrainskiego/>

Baptism of Vladimir the Great and the celebration of 1000th anniversary of the Baptism of Kievan Rus in Jasna Góra (in “Jasna Góra” monthly journal)

Keywords

Kievan Rus, baptism, Igor of Kiev, Olga of Kiev, Vladimir the Great, Union of Brest, Soviet Union, Jasna Góra, Greek-Catholic, Catholic, prior, patriarch, archbishop, bishop, primate, Kiev

Summary

The subject of this article is an analysis of works on the history of Kievan Rus' baptism in 988 and other individual attempts of Christianization initiated by Igor of Kiev – including the actions of Olga of Kiev and Vladimir the Great. The article aims to bring the reader closer to the event which took place in Jasna Góra in Częstochowa on September 9–11, 1988, when a grand celebration of 1000th anniversary of the Baptism of Kievan Rus took place. We cited a vastly limited volume of censored press articles introduced this millennial event and gave an outlook on what celebrating this event in the last 1000 years in Poland meant for the believers.

Die Taufe von Wladimir und die Feierlichkeiten von Jasna Góra zum 1000. Jahrestag der Taufe der Rus (in der Monatszeitschrift „Jasna Góra”)

Schlüsselwörter

Rus, Taufe, Igor, Olga, Wladimir, Brester Union, Sowjetunion, Jasna Góra, griechische Katholiken, Katholiken, Prior, Patriarch, Erzbischof, Bischof, Primas, Kiew

Zusammenfassung

Der Gegenstand des Artikels ist die Analyse von Arbeiten zur Geschichte der Taufe der Rus im Jahr 988 unter Berücksichtigung der einzelnen Versuche der Christianisierung, die vom Prinzen Igor durch die Aktionen von Olga und den Abschluss des Prozesses durch Wladimir eingeleitet wurden. Diese Beschreibung soll dem Leser das Ereignis näher bringen, das vom 9. bis zum 11. September 1988 auf Jasna Góra in Częstochowa stattfand, als der 1000. Jahrestag der Taufe der Rus feierlich begangen wurde. Darüber hinaus wurden Presseartikel zitiert, die in begrenzter Form (zensiert) das Millennium-

Event vorstellten und einen Überblick darüber gaben, was es für Gläubige war, die Ereignisse vor 1000 Jahren in Polen zu feiern.

Крещение Владимира и торжества по случаю 1000-летия крещения Руси на Ясной Горе в Ченстохове (на страницах ежемесячника «Jasna Góra»)

Ключевые слова

Русь, крещение, Игорь, Ольга, Владимир, Брестская уния, Советский Союз, Ясная Гора, греко-католики, католики, аббат, патриарх, архиепископ, епископ, примас, Киев

Резюме

Предметом статьи является анализ работ по истории крещения в Руси в 988 году, в частности с учётом попыток христианизации, осуществлённых князем Игорем, в дальнейшем княгиней Ольгой, аж до завершения процесса Владимиром Крестителем. Это описание призвано приблизить читателя к событию, состоявшемуся на Ясной Горе в Ченстохове с 9 по 11 сентября 1988 года, на котором торжественно отмечалось 1000-летие крещения Руси. Кроме того, были процитированы публикации в прессе, в которых в урезанной форме (ввиду цензуры) освещались торжества и давалось общее представление о том, какое значение для польских верующих имели торжества, приуроченные к событиям тысячелетней давности.